

POSTANOWIENIE

23 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

SSN Mirosław Sadowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 23 maja 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej K. Z.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie

z 21 sierpnia 2020 r., XXVII Ca 218/20,

w sprawie z wniosku K. Z.

przy uczestnictwie M. Z. i D. P.

o podział majątku i dział spadku,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od K. Z. na rzecz M. Z. kwotę 1350 (tysiąc trzysta pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z 21 sierpnia 2020 r. oddalił apelację wnioskodawcy, wniesioną od postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie z 21 grudnia 2018 r., którym dokonano podziału majątku wspólnego byłych małżonków – K. Z. i L. Z. – oraz działu spadku obejmującego spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego wraz z wkładem mieszkaniowym. Sądy drugiej instancji przyjął za Sądem pierwszej instancji, że w skład spadku po L. Z. wchodził udział wynoszący $\frac{1}{2}$ wkładu

mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu. Ustalił wartość spadku na kwotę 178 801 zł i tytułem spłaty zasądził na rzecz uczestników – spadkobierców L. Z. – M. Z. i D. P. po 89 400,50 zł.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, że K. Z. i L. Z. byli małżeństwem od 4 listopada 1961 r. do 7 czerwca 1988 r., kiedy to ich małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód. L. Z. zmarła [...] 2011 r. Spadek po niej odziedziczyły córki M. Z. i D. P. K. Z. otrzymał przydział lokalu mieszkalnego o statusie spółdzielczego lokatorskiego 19 lutego 1974 r. Koszt jego budowy w dacie przydziału wynosił 313 300 zł i został sfinansowany wniesionym wkładem mieszkaniowym w wysokości 38 920 zł oraz kredytem bankowym w wysokości 274 380 zł, z czego kredyt do spłaty długoterminowej wynosił 180 000 zł, a kwota kredytu podlegająca umorzeniu (pomoc ze środków publicznych) wyniosła 94 000 zł (wszystkie kwoty przed denominacją). Wkład mieszkaniowy wraz ze spłaconym kredytem do spłaty długoterminowej stanowił 70% wartości rynkowej lokalu.

Sąd drugiej instancji ustalił również, że K. Z. i L. Z., również po rozwodzie, ponosili opłaty za mieszkanie w spółdzielni oraz koszty remontu. Kredyt na wkład mieszkaniowy został umorzony jeszcze za życia L. Z. Wartość wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego według stanu na 29 czerwca 1988 r. wynosiła 38 998 zł, natomiast według stanu na 9 lutego 2011 r., a cen aktualnych wynosiła 357 602 zł.

Sąd Okręgowy podzielił ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, przyjmując, że z chwilą śmierci jednego z małżonków spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, które przysługiwało obojgu małżonkom, przypada drugiemu małżonkowi (art. 14 ust. 1 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 438, dalej: „u.s.m.”). Przyjął, że w skład spadku po L. Z. wchodzi udział wynoszący $\frac{1}{2}$ wkładu mieszkaniowego, związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu, którego wartość do rozliczenia ze spadkobiercami drugiego małżonka ustalił odnosząc do wartości rynkowej lokalu mieszkalnego, aktualnej w dacie orzekania (357 602 zł), na podstawie art. 11 ust. 2¹ i 2² u.s.m.

Od postanowienia Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniósł wnioskodawca, zaskarżając je w całości. Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 11 ust. 2¹ u.s.m. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że wyrażona w nim norma ma zastosowanie do rozliczenia wierzytelności spadkobierców do wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu, co doprowadziło również do błędnego jego zastosowania;

2. art. 151 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 r. poz. 2603 ze zm., dalej: „u.g.n.”) przez jego błędne zastosowanie do szacowania wartości wkładu mieszkaniowego lokatorskiego prawa do lokalu;

3. art. 10 w zw. z art. 95 ust. 1 oraz art. 175 ust. 1 w zw. z art. 87 Konstytucji RP i naruszenia granic równowagi trójpodziału władz orzeczeniem kreującym prawo przez przyjęcie do rozliczeń osoby, której prawo to przypadło po śmierci małżonka, ze spadkobiercami zmarłego art. 11 ust. 2¹ u.s.m.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie także postanowienia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi. Ewentualnie wniósł o orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w punkcie drugim i ustalenie wartości wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego na kwotę 19 499 zł oraz zastąpienie kwot zasądzonych w punktach 4a i 4b kwotami po 9 749,50 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna była nieuzasadniona.

Z ustaleń przyjętych przez sądy *meriti* wynika, że K. Z. uzyskał przydział spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego w 1974 r., w trakcie trwania małżeństwa z L. Z. Zgodnie z obowiązującym wówczas art. 138 ustawy z 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz.U. z 1961 r. poz. 61) spółdzielcze prawo do lokalu mogło należeć tylko do jednej osoby, chyba że stanowiło ono przedmiot wspólnego majątku małżonków. Spółdzielcze prawo do lokalu przyznane w drodze przydziału jednemu z małżonków w czasie trwania

wspólności majątkowej stanowi bowiem przedmiot majątku wspólnego małżonków (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z 30 listopada 1974 r., III CZP 1/74; OSNC 1975, nr 3, poz. 37). Po rozwodzie i ustaniu łączącej małżonków wspólności majątkowej małżeńskiej, nie podejmowali oni jakichkolwiek czynności związanych z podziału ich majątku dorobkowego, w tym, któremu z nich ma przyspaść spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu. L. Z. zmarła [...] 2011 r. Na podstawie art. 14 ust. 1 zdanie pierwsze u.s.m. – w brzmieniu z daty zgonu L. Z. – z chwilą śmierci jednego z małżonków spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, które przysługiwało obojgu małżonkom, przypada drugiemu małżonkowi. Przepis ten nie narusza uprawnień spadkobierców do dziedziczenia wkładu (ust. 2) i ma odpowiednie zastosowanie, gdy po rozwodzie doszło do śmierci jednego z byłych małżonków. W takiej sytuacji uprawnionym do tego prawa do lokalu jest pozostały przy życiu małżonek, pod warunkiem, że nie doszło wcześniej do podziału majątku wspólnego byłych małżonków.

Przejęcie przez żyjącego małżonka z mocy ustawy pełnego prawa lokatorskiego do lokalu nie może naruszać uprawnień spadkobierców zmarłego małżonka do dziedziczenia po nim wkładu mieszkaniowego (art. 14 ust. 2 u.s.m.). W takim wypadku spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu nie wygasa i przypada drugiemu małżonkowi wraz z wkładem mieszkaniowym, który jako niesamodzielne prawo majątkowe, jest ściśle związany ze spółdzielczym prawem do lokalu (zob. wyrok SN z 13 maja 2009 r., IV CSK 19/09). Celem wyeliminowania niesłusznego wzbogacenia żyjącego małżonka kosztem spadkobierców zmarłego, dziedziczka oni wierzytelność z tytułu wkładu, rozliczaną z pozostałym przy życiu małżonkiem. Roszczenie o wypłatę odpowiedniej części wkładu mieszkaniowego uzasadnione jest w takiej sytuacji pozbawieniem spadkobierców możliwości nabycia prawa do lokalu i korzystania z niego, choć nabywają oni prawo do związanego z nim wkładem mieszkaniowym.

Sąd drugiej instancji wyceniając wartość odziedziczonego przez spadkobierców L. Z. wkładu mieszkaniowego, związanego z przysługującym jej wspólnie z wnioskodawcą spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu, ustalił ją uwzględniając treść art. 11 ust. 2¹ i 2² u.s.m. Przepisy te określają zasady rozliczania spółdzielni z byłym członkiem, stosowane w wypadku wygaśnięcia

takiego prawa do lokalu. W takim wypadku, osobie uprawnionej wypłaca się wartość rynkową lokalu, która nie może być wyższa od kwoty, jaką spółdzielnia uzyska od osoby obejmującej lokal w wyniku przetargu przeprowadzonego przez spółdzielnię zgodnie z postanowieniami statutu (art. 11 ust. 2¹ u.s.m.). Z wartości rynkowej lokalu potrąca się ponadto przypadającą na dany lokal część zobowiązań spółdzielni związanych z budową, o których mowa w art. 10 ust. 1 pkt 1 u.s.m., w tym w szczególności niewniesiony wkład mieszkaniowy. Jeżeli spółdzielnia skorzystała z pomocy uzyskanej ze środków publicznych lub z innych środków, potrąca się również nominalną kwotę umorzenia kredytu lub dotacji, w części przypadającej na ten lokal oraz kwoty zaległych opłat, o których mowa w art. 4 ust. 1 u.s.m., a także koszty określenia wartości rynkowej lokalu (art. 11 ust. 2² u.s.m.).

W poglądach orzeczniczych Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się w sprawach o podział majątku wspólnego małżonków, że przepisy prawa nie wskazują wprost zasad ustalania wartości spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu (uchwała SN z 17 listopada 2009 r., III CZP 81/09, OSNC 2010, nr. 5 poz. 68). Kryteria takiej wyceny musi określić sąd orzekający. W orzecznictwie Sądu Najwyższego, poczynawszy od uchwały pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 20 listopada 1974 r., zawierającej wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów o podziale majątku wspólnego małżonków w wypadku, gdy w skład tego majątku wchodzi spółdzielcze prawo do lokalu, odwoływano się do zasad przyjętych w kolejnych ustawach regulujących spółdzielcze prawo do lokalu, jako przewidujących najbardziej adekwatne kryteria rozliczeń. Kolejne zmiany przepisów aktualizowały przyjmowane w orzecznictwie zasady ustalania wartości spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego na potrzeby sprawy o podział majątku wspólnego. Przyjmowane w judykaturze modele takiego rozliczenia odnosiły się do wynikających z Prawa spółdzielczego zasad rozliczeń między spółdzielnią a byłym członkiem, w przypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu. Oznaczenie wartości lokatorskiego prawa do lokalu spółdzielczego nie odnoszono wyłącznie do wartości wkładu mieszkaniowego, ale dopuszczano możliwość korygowania tej wartości w okolicznościach konkretnego przypadku.

Po wejściu w życie ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze przyjęto kryteria ustalenia wartości lokatorskiego prawa do lokalu w sprawie o podział majątku wspólnego, jako sumy odpowiadającej wkładowi mieszkaniowemu, jaki w chwili podziału obowiązany byłby wnieść członek spółdzielni ubiegający się o przydział nowobudowanego lokalu mieszkalnego tej samej wielkości i o zbliżonym standardzie (zob. uchwałę SN z 25 października 1983 r., III CZP 50/83, OSNCP 1984, nr 5, poz. 72 oraz postanowienie z 26 kwietnia 1985 r., I CZ 42/85, OSNCP 1986, nr 3, poz. 28). Odwołano się przy tym do stanowiska zajętego uprzednio w wytycznych z 1974 r. oraz do nowej regulacji dotyczącej rozliczeń między członkiem a spółdzielnią po wygaśnięciu lokatorskiego prawa do lokalu, zawartej w art. 218 § 4 ustawy Prawo spółdzielcze. Mimo, że lokatorskie prawo do lokalu było niezbywalne i nie przechodziło na spadkobierców, a dziedziczeniu podlegał wyłącznie wkład mieszkaniowy (art. 218 § 1 prawa spółdzielczego), na gruncie przepisów prawa spółdzielczego dostrzeżono również, że spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu ma wartość obiegową, przewyższającą wartość wynikającą bezpośrednio ze wskazówek z art. 218 § 4 prawa spółdzielczego (zob. postanowienie SN z 29 października 2009 r., III CZP 74/09).

Po wejściu w życie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych problematyka rozliczenia z osobą uprawnioną po wygaśnięciu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu została uregulowana w art. 11 ust. 2 u.s.m., który do chwili wejścia w życie w dniu 31 lipca 2007 r. nowelizacji ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 873 przewidywał, że spółdzielnia zwraca osobie uprawnionej – zgodnie z postanowieniami statutu – wkład mieszkaniowy albo jego wniesioną część, zwaloryzowane według wartości rynkowej lokalu. Mimo brak wypowiedzi Sądu Najwyższego dotyczących określania wartości spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w sprawie o podział majątku wspólnego na gruncie tej ustawy, to niewątpliwie art. 11 ust. 2 u.s.m. stanowił podstawę do określenia tej wartości, skoro przyjęte w niej zasady nie odbiegały od dotychczasowych i mogły stanowić odpowiednie kryterium (zob. uzasadnienie uchwała SN z 17 listopada 2009 r.).

Obecnie (od 31 lipca 2007 r.) zasady rozliczeń w razie wygaśnięcia lokatorskiego prawa do lokalu uregulowano w art. 11 ust. 2, 2¹ i 2² u.s.m., które to

zasady mogą stanowić podstawę ustalenia wartości lokatorskiego prawa do lokalu w sprawie o podział majątku wspólnego (zob. uzasadnienie postanowienia SN z 29 października 2009 r., III CZP 74/09 i postanowienie SN z 12 stycznia 2012 r., IV CSK 197/11).

Powołane zasady rozliczeń w razie wygaśnięcia lokatorskiego prawa do lokalu stanowią również adekwatne kryterium wyceny do rozliczeń ze spadkobiercami zmarłego małżonka. Nabycie przez żyjącego małżonka pełni praw do spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu nie może naruszać uprawnień spadkobierców do dziedziczenia prawa do wkładu mieszkaniowego zmarłego małżonka (art. 14 ust. 2 u.s.m.), a w szczególności prowadzić do jego niesłusznego wzbogacenia. Mimo, że art. 11 ust. 2¹ u.s.m. literalnie odnosi się do sytuacji związanej z rozliczeniem ze spółdzielnią w przypadku wygaśnięcia prawa do lokalu, przyjęte w ustawie zasady rozliczania, zgodnie z poglądami orzecznictwem Sądu Najwyższego, mają zastosowanie do podziału majątku wspólnego małżonków, jak też do rozliczenia małżonka z spadkobiercami dziedziczącymi prawo do wkładu zmarłego małżonka. Stosowanie różnych zasad rozliczenia i określenia wartości spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przy podziale majątku małżonków oraz w postępowaniu z udziałem spadkobierców zmarłego małżonka, dziedziczących prawo do wkładu mieszkaniowego związanego z tym lokalem jest nieuzasadnione. Wkład mieszkaniowy jako niesamodzielny prawo majątkowe związany jest z prawem do lokalu. Dochodzenie przez spadkobierców zwrotu równowartości odpowiedniej części odziedziczonego wkładu mieszkaniowego wynika jedynie z faktu, że zostali oni pozbawieni możliwości nabycia prawa do lokalu mieszkalnego, mimo, że prawa i obowiązki majątkowego zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na spadkobierców (art. 922 k.c.). Tak ukształtowany w u.s.m. priorytet małżonka do uzyskania prawa do mieszkania w wypadku śmierci drugiego małżonka ma na celu ochronę rodziny w wąskim znaczeniu. *Ratio legis* takiego rozwiązania chroni w pierwszej kolejności dobro drugiego, żyjącego małżonka, a w dalszej kolejności dobro dzieci i innych osób bliskich. Nie może jednak prowadzić do niesłusznego wzbogacenia względem spadkobierców zmarłego małżonka przez zróżnicowanie zasad rozliczenia, w sytuacji wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, przypadłego małżonkowi (art. 14 ust. 1 u.s.m.), któremu spółdzielnia będzie

obowiązana wypłacić wartość rynkową lokalu (art. 11 ust. 2¹ u.s.m.), albo wkład mieszkaniowy zwaloryzowany według tej wartości rynkowej lokalu (art. 11 ust. 6¹ u.s.m.), w wypadku, gdy lokal nie podlega zbyciu.

Obowiązujące obecnie zasady rozliczenia ze spółdzielcą w wypadku wygaśnięcia jego spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu posługują się miernikiem odniesionym do wartości rynkowej lokalu (art. 11 ust. 2, 2¹, 2⁶ u.s.m.). Brak bezpośredniej regulacji ustawowej upoważnia stosowanie w drodze analogii przepisów normujących sytuację najbardziej zbliżoną (zob. uchwała SN z 5 października 2016 r., III VZP 58/16, OSNC 2017, nr 6, poz. 67). Artykuł 11 ust. 2, 2¹ i 2² u.s.m. dotyczy sytuacji skrajnej, bowiem określa sposób rozliczenia w przypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego na skutek ustania członkostwa, czy w innych przypadkach wskazanych w ustawie. Jednak nie ma wątpliwości, że aktualnie wartość wkładu mieszkaniowego – związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu – należy odnosić do wartości rynkowej lokalu. Mimo, że w rozpoznawanej sytuacji prawo to nie wygasa, to dla uczestników stanowi podstawę do rozliczenia jego realnej wartości, a więc takiej jaką może uzyskać podmiot, któremu prawo to przysługuje w wypadku jego wygaśnięcia.

Z tych względów zarzut naruszenia art. 11 ust. 2¹ u.s.m. był chybiony.

Zwrócić uwagę należy, że Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, biorąc z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) i nie jest uprawniony do oceny, czy zaskarżony skargą kasacyjną wyrok narusza także inne, poza wskazanymi w niej, przepisy (zob. wyrok SN z 23 kwietnia 2009 r., IV CSK 521/08). Oznacza to, że Sąd Najwyższy rozpoznaje zarzuty naruszenia konkretnych przepisów prawa materialnego lub procesowego. Dlatego nie mogą stanowić podstaw skargi kasacyjnej przepisy z niedostatecznie zindywidualizowanymi jednostkami redakcyjnymi. Do zachowania wymagań skargi kasacyjnej konieczne jest uzasadnienie formułowanej podstawy kasacyjnej przez wyraźne określenie, jakie przepisy - oznaczone numerem jednostki redakcyjnej (np. artykułu, paragrafu, ustępu, punktu) aktu prawnego (np. ustawy, rozporządzenia) – zostały naruszone.

Zarzut naruszenia art. 151 u.g.n. nie mógł odnieść skutku już tylko z tego względu, że zawiera on trzy odrębne jednostki redakcyjne, czego skarżący nie uwzględnia. Zwrócić uwagę należy, że art. 151 u.g.n. dotyczy szacowania wartości rynkowej nieruchomości (ust. 1), wartości odtworzeniowej (ust. 2) i katastralnej (ust. 3). Zarzut jest również chybiony z tego względu, że przepis ten znajduje się w dziale IV u.g.n., które to regulacje są miarodajne do określenia wartości lokalu w rozumieniu ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (art. 2 ust. 4 u.s.m.).

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty chybiony jest również zarzuty naruszenia art. 10 w zw. z art. 95 ust. 1 oraz art. 175 ust. 1 w zw. z art. 87 Konstytucji RP. Wskazane przez skarżącego przepisy Konstytucji RP mają charakter ustrojowy, dotyczą podziału kompetencji konstytucyjnych organów państwa oraz określają hierarchię źródeł prawa, których naruszenie nie zostało wykazane przez skarżącego. Wniosków skarżącego nie uzasadnia jego przekonanie o takim stanie rzeczy, oparte wyłącznie na twierdzenie, że sąd dokonując wyceny wartości niesamodzielnego prawa majątkowego do wkładu mieszkaniowego związanego z lokatorskim prawem do lokalu, posłużył się kryteriami właściwymi dla rozliczenia takiego prawa z osobą, wobec której wygasło prawo do spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, zamiast dokonać waloryzacji środków pieniężnych poniesionych na pokrycie wkładu mieszkaniowego w bliżej nieokreślony w skardze kasacyjnej sposób. Pomija natomiast, że aktualnie w przypadku wygaśnięcia prawa do lokalu, który nie podlega zbyciu w drodze przetargu, ustawodawca nakłada na spółdzielnię obowiązek rozliczenia z osobą uprawnioną wniesiony wkład mieszkaniowy albo jego część również według wartości rynkowej lokalu (art. 11 ust. 2⁶ u.s.m.).

Z tych względów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił skargę kasacyjną oraz orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

[W.R.]

[f.n]